



Na leczenie i sterylizację kotki znalezionej w lesie

Późnym popołudniem kilka dni temu, mój mąż, wracając z pracy do domu, zatrzymał się na parkingu leśnym. Do najbliższej miejscowości było ok 8 km. Było już mocno szarawo, wokół cisza i spokój. Nagle tuż za nim rozległo się przeraźliwe miauczenie. To był mały, czarny kot, bardzo...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/ra2pgv>

